

Wystawa: 1939. Wojna przez pryzmat wstążki i kamienia

18. Pułk Ułanów Pomorskich

Pułk rozpoczęło formować w kwietniu 1919 r. w Poznaniu na podstawie rozkazu gen. Józefa Dowbor-Muśnickiego dowódcy Wojska Pomorskiego. Początkowo nosił nazwę 4. Pułku Ułanów Wielkopolskich, następnie 4. Pułku Ułanów Nadwiślańskich, a od sierpnia 18. Pułku Ułanów Pomorskich. Dowódcą został ppłk August Brochwicz-Donimirski były oficer armii niemieckiej. Na garnizon wyznaczono miasto Grudziądz. Formowanie, przyjmowanie ochotników z Pomorza i szkolenie trwało do 29 maja 1920 r., gdy to pułk uzyskał zdolność bojową i wyruszył na front polsko-bolszewicki. W końcu 1919 r. pułk był w składzie wojsk Frontu Pomorskiego i prowadził działania bojowe wynikające z ustaleń traktatu wersalskiego, który częściowo przyznał Pomorze Polsce. 16 stycznia 1920 r. szwadron pułku w Inowrocławiu roz-

począł akcję rewindykacyjną w myśl umów między Polską a Niemcami. Podczas marszu w kierunku Torunia 17 stycznia 1920 r. we wsi Lipie doszło do walki z żołnierzami Grenzschutzu. W boju zginął pierwszy żołnierz-ułan plutonowy Jan Fająkowski, później pochowany przy wielkiej manifestacji na cmentarzu w Toruniu.

Aktywność bojowa pułku w wojnie polsko-bolszewickiej była duża. Jednym z epizodów jest walka dywizjonu 18 PU z oddziałami kawalerii Gaja wzdłuż Dźwiny. Tam 5 lipca 1920 r. dywizjon został okrążony i zmuszony do przeprawy rzeki wpływ na teren neutralnej Łotwy. Władze łotewskie przetransportowały żołnierzy do Rygi i polskim statkiem „Pomorzanin” część z nich wróciła do Gdańska. Na skutek braku zgody Wolnego Miasta Gdańska żołnierze zesłał na ląd w polskiej wsi rybackiej Gdyni.

niony 3. szwadron będzie prowadził działania przy szosie Ryteł – Chojnice, a 4. ubezpieczał kierunek Nowej Cerkwi. Szwadrony 1. i 2. już pod jego dowództwem miały się wycofać na tyły, obejść przeciwnika i szarżę go rozbić. Manewr ten miał być wsparty ogniem pododdziałów. Wyznaczono początek operacji na godzinę 19.00. Wycofanie i okrazenie Niemców prowadzono nieuczestczanymi drogami i wysokopiętnym lasem przy zachowaniu maskowania i skrycie. Pozytywną bojową osiągnięto 10 km na północ od Krojant przy wzgórzu 161. Wyusunęte patrole zameldowały, że w oddlegości około 400 metrów biwakuje oddział piechoty niemieckiej w sile około 800 żołnierzy. Po sformowaniu linii bojowej i uszykowaniu dywizjonów do walki na dwa rzuty w oddlegości od siebie 200 metrów padła komenda „szabie w dłoń” i ruszyła szarża. Płk Kazimierz Masztalerz z poczetem sztandarowym był na lewym skrzydle. Zaskoczenie Niemców było całkowite, w rozproszeniu uciekali w stronę szosy.

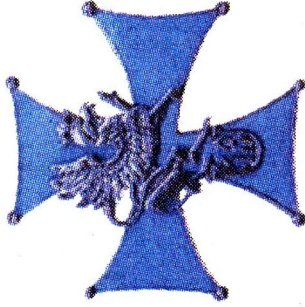
Niestety, tam skończyła się pełna euforii i zwycięstwa nasza szarża. Na szosie w zamaskowaniu stały transportery opancerzone. Ogień karabinów maszynowych dziesiątkował naszych ułanów. Zginął płk Masztalerz oraz dowódca 1. szwa-

dronu rotmistrz Eugeniusz Swięściak. Nasze szable zmierzyły się z niemieckim pancernem i kulami karabinów maszynowych. Chwilowe zwycięstwo zamieniło się w klęskę. Pod dowództwem mjr Maleckiego i rotmistrza Jana Ładosia szwadrony wycofano w kierunku na Ryteł, gdzie spotkały się z resztkami 3. i 4. szwadronu. W nocy 2 września przybył do nich gen. Stanisław Grzmot-Skotnicki, dziękował zgromadzonemu stanowi osobowemu pułku za bohaterstwo, a następnie udekorował sztandar 18. Pułku Ułanów Pomorskich Krzyżem Virtuti Militari na kierunku Błądzin, Bramkę, Bukowiec sfoczył jeszcze wiele potyczek i skutecznie opóźniał natarcie nieprzyjaciela. 4 września 1939 r. pod Drzycimem został zbombardowany i znalazł się w okrążeniu. Pułk przestał istnieć 4 września 1939 r.

Odnaka pamiątkowa 18. Pułku Ułanów Pomorskich została przyjęta rozkazem 14 kwietnia 1925 r. Wzorowana jest ona na Krzyżu Virtuti Militarii pokrytym niebieską emalią z centralnie natożonym Gryfem Pomorskim z oksydowanego srebra. ■

Jan Henryk WALUS

Odnaka będzie prezentowana na wystawie w Muzeum Mazowieckim na przełomie sierpnia i września 2009 r. z okazji 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej.



Odnaka pamiątkowa
18. Pułku Ułanów Pomorskich

W 1939 r. pułk pod dowództwem płk Kazimierza Masztalerza włączony został w skład Zgrupowania „Chojnice” i miał bronić linii wyznaczonej przez miejscowości Angowice, Moszczenica i Angonowo oraz w odwodzie miejscowość Lichnowy. 1 września 1939 r. o 5.00 rano niemiecki 76. pułk piechoty zmotoryzowanej rozbił placówki polskiej linii obrony. Pokonane szwadrony zaczęły się wycofywać w rejon Pawłowa. W godzinach popołudniowych pułk znalazł się w rejonie Lichnowy, gdzie także przybył szwadron Nowe rozkazy gen. Grzmota-Skotnickiego nakazywały powstrzymanie Niemców wszelkimi sposobami. Dowódca pułku zdecydował, że wzmoc-